

Głosy 5B

Gazeta klasy 5B Szkoły Podstawowej nr 3 w Szamotulach

Zdaniem wychowawcy „Nie ma złej pogody, jest tylko nieodpowiednie ubranie” – tak ponoć mawiają Anglicy. Z moich obserwacji wynika, że wielu uczniów unika wychodzenia na boisko podczas przerw. Chowają się w toaletach, bibliotece i na korytarzach. Wiele dzieci wybiega też bez kurtki i czapki, a później narzekają, że jest im zimno. Przerwa jest okazją, by zaczerpnąć świeżego powietrza, każda z nich – czy krótsza, czy dłuższa – będzie przyjemna, gdy się odpowiednio ubierzemy, a ponieważ synoptycy zapowiadają chłodne dni, więc bez ciepłej kurtki, czapki, szala i rękawiczek się nie obejdziemy. Warto też pamiętać, że świeże powietrze hartuje, dlatego zachęcam do spacerów i jak najczęstszego wychodzenia na dwór, bo jak mawiają Anglicy...

Pani Ewa Górna

Reporterskim okiem czyli wywiad z panią Karoliną Beger

Adrian i Łukasz Czy lubi pani sport?

Pani Karolina Tak bardzo

Adrian i Łukasz Ile ma Pani lat?

Pani Karolina Mam 27 lat

Adrian i Łukasz Ile ma pani na 60?

Pani Karolina Nie wiem

Adrian i Łukasz Czy lubi pani mieć wf z naszą klasą?

Pani Karolina Tak jeśli dokładnie ćwiczyacie

Adrian i Łukasz Czy lubi pani – koszykówkę, piłkę nożną, siatkówkę?

Pani Karolina Koszykówkę – lubię, piłkę nożną – tak lubię kiedy grają kobiety, siatkówkę – lubię mniej

Adrian i Łukasz: Czy ogląda pani mecze naszej polskiej reprezentacji?

Pani Karolina Tak oglądam

Adrian i Łukasz: Dziękujemy Pani za udzielenie wywiadu.

Pani Karolina Dziękuję bardzo.



Wywiad przeprowadzili **Łukasz Kasprowiak i Adrian Tyl**

Co na to przewodniczący Od początku roku zostałem wybrany na przewodniczącego klasy. Od tego czasu staram się urozmaicić moim koleżankom i kolegom "szkolne życie". Jednak bez Waszej pomocy i zaangażowania, nie ma mowy, byśmy razem coś dobrego osiągnęli. Wiem, że nie będzie tak, że wszyscy będą zintegrowani, taki już nasz wiek, ludzie są różni, mają różne podejście, i charaktery, co sprzyja: sprzeczkom, obgadywaniem, temu dobremu i temu złemu co nas spotyka w klasie 😊. Jednak mimo wszystko myślę, że warto coś zrobić, aby nasza klasa była zgrana i żeby wszyscy się dobrze czuli w swoim towarzystwie. I teraz oczekuję od Wasz propozycji ulepszenia naszej klasy. Może zorganizujemy jakąś imprezę, wyjście do kina czy na rajd? Coś, co będzie wymagało od nas współpracy i zgrania w poradeniu sobie w różnymi sytuacjach. Myślę, że nasza gazeta to też dobry pomysł na wspólne działanie. Można też pogadać z wychowawczynią by na godzinie wychowawczej, zorganizować różne gry i zabawy w klasie, wspólnie podjąć się pomocy potrzebującym, itp. Pomysłów jest wiele a na pewno więcej ilu nas jest. Jestem przekonany, że wspólnie osiągniemy coś dobrego. 😊

Michał Grażka

Czy wiesz? czy znasz?

Historia naszej szkoły

Wspominając początki naszej szkoły, trzeba sięgnąć do roku 1946. Wówczas bowiem powstaje Szkoła Podstawowa nr 3, ale z siedzibą w Szkole nr 1 (zajmowała tam piętro). Od roku 1952/53, ze względu na szybki przyrost dzieci roczników powojennych, sytuacja we wszystkich szkołach szamotulskich zaczyna się pogarszać. Mimo iż wprowadzono naukę dwuzmianową, problemu nie rozwiązano. Obliczono, że w roku 1957 będzie w mieście ponad 2000 dzieci w wieku szkolnym, co uniemożliwi zorganizowanie pracy w szkołach. W związku z tym ówczesny kierownik Wydziału Oświaty - Emil Krutki - zaczyna przekonywać miejscowe władze o konieczności budowy nowej szkoły. I tak, 7 stycznia 1953 roku na sesji Miejskiej Rady Narodowej podjęto uchwałę o powstaniu szkoły przy ul. Szczuczyńskiej. Zorganizowano też Komitet Budowy Szkoły, który zajął się zbieraniem potrzebnych funduszy na pokrycie kosztów dokumentacji i wstępnych prac. Ogółem zebrano ok. 70 tys. złotych przez zorganizowanie zbiórek ulicznych, imprez artystycznych, loterii, itp. Szkołę zaczęto budować w sierpniu 1955 r., a ukończono 10 września 1957 r. W dniu 13 września 1957 roku przekazano ją do użytku, a 16 września tegoż roku rozpoczyna w niej naukę 713 dzieci.

Autor tekstu: **Anna Bekasiak**
strona <http://www.sp3szamotuly.pl/>

Żart tygodnia

Mamo, mamo! Czy mogę się przebrać na Halloween?

- Nie
- Dlaczego?
- Bo to nie jest polskie święto, Brajanku

Donald Trump twierdzi, że jego majątek warty jest jakieś dziesięć miliardów dolarów.

To ile w Stanach kosztuje wizyta u fryzjera?
Jedenaście???

Amerykanie wymyślili sejf, którego nie da się otworzyć bez hasła .

Zaprosili Czechów i Polaków, będą gasili światło na 5 minut.

Pierwsi byli Czesi, nie udało im się .

Przyszła kolej na Polaków, zgasili światło.

Próbują zapalić, nic.

Z ciemności ktoś krzyczy:

-Marcin poco ci ta żarówka, skoro mamy 25 miliardów!!!

Stoi Jasiu przy oknie i zauważa ślimaka.

Zrzucił go z parapetu.

Po czterdziestu latach ślimak dzwoni do drzwi.

Mówi:

-Co to było to przed chwileczką ????!

Jasiu, a gdzie jest wasz tatuś? - dopytuje się ciekawski sąsiad.

- Pojechał na trzy lata do Ameryki.

- A dlaczego was ze sobą nie zabrał?

- Bo my w tym napadzie nie braliśmy udziału.

Żarty przygotowała
Gosia Piechota

Nasze wędrowniki



Nasz kolega Nikodem Foltyn był tej jesieni na meczu reprezentacji Polski na stadionie narodowym w Warszawie. To była naprawdę wspaniała przygoda i super przeżycie. Jeśli chcesz dowiedzieć się jak tam było? Zapytaj naszego Nikodema.

Kartka z wyjazdu Nikodema do Warszawy

Niezty suchar

Jak się nazywa kot który leci? Kotlecik. Jakie jest powiedzenie cukiernika ? Ciastopieniadz.

Co mówi część wewnętrzna do detektywa ? Chyba jestem śledziona.

Czemu ufoludek wyszedł z imprezy? Bo była słaba atmosfera

Co mówi rudy do łysego? Bozia włosków nie dawała? Dawała ale rude.

Suchary przygotował **Nikodem Foltyn**

Zespół redakcyjny: Michał Grązka - redaktor naczelny, Gosia Piechota, Nikodem Foltyn, Adrian Tyl, Łukasz Kasprowiak, Kuba Janas, Kacper Damazyn. **Zapraszamy do naszego zespołu** ☺ Nasz adres: glos5b@wp.pl